

Przyjaciele Ani

Uzupełnij tekst odpowiednimi imionami lub nazwiskami.
Pamiętaj o poprawnej pisowni.

.....
Imię i nazwisko

.....
Data

.....
Klasa

- nazywała niektórych swoich bliskich pokrewnymi duszami. Byli to ludzie, z którymi łatwo nawiązała nić porozumienia i w których towarzystwie dobrze się czuła.
- od pierwszych chwil bardzo pokochał Anię. Lubił jej słuchać. Zachwycały go marzenia i niezwykła wyobraźnia dziewczynki.
-, chociaż miała inny charakter niż Ania, została jej najwierniejszą przyjaciółką. Podziwiała fantazję mieszkanki Zielonego Wzgórza, a także jej pomysłowość i romantyczność.
- Także pani bardzo polubiła Anię. Podobała się jej ta rezolutna dziewczynka o wielkiej wyobraźni. Kobieta zapraszała ją na podwieczorki i traktowała jak dorosłą osobę.
- Samotna panna uważała, że Ania jest zabawna i ma interesującą osobowość. Dziewczynka potrafiła sprawić, że ciotka Diany nareszcie kogoś pokochała.
- Również w pannie wychowanka Cuthbertów znalazła pokrewną duszę. Nauczycielka prowadziła ciekawe lekcje i doceniała zdolności recytatorskie Ani.
- kochała Anię na swój sposób. Początkowo nie potrafiła okazać jej swoich uczuć, bywała szorstka i niedostępna. Jednak dziewczynka obdarzyła ją wielką miłością, choć nigdy nie nazwała pokrewną duszą.
- na początku podchodziła do Ani z wielką rezerwą. Wytykała jej wady i nie wierzyła, że dziewczynka z sierocińca może być dobrym dzieckiem. Z czasem zaakceptowała Anię, a nawet ją polubiła.
- Pan uważał, że podopieczna Cuthbertów jest niezdyscyplinowaną uczennicą. To on kazał jej usiąść w ławce z Według Ani nauczyciel prowadził nieciekawe lekcje. Choć w końcu go polubiła, nigdy nie znalazł się w gronie pokrewnych dusz.
- na początku znajomości upokorzył Anię. Dla żartu nazwał ją marchewką. Wrażliwa na punkcie swych rudych włosów dziewczynka nie chciała przyjąć jego przeprosin. Zaczęła toczyć z nim ukrytą walkę i rywalizowała o tytuł najlepszego ucznia w klasie. Nawet gdy ocalił ją od utonięcia w stawie, nie potrafiła mu wybaczyć wcześniejszej zniewagi. Ania często żałowała swego uporu, ponieważ zaczęła dostrzegać w chłopcu pokrewną duszę. W końcu sama wyciągnęła rękę do zgody.